

Miłość jak wino – Eleni

Przychodzi do mnie co dzień chłopak na schwał

I smutnie patrzy mi w oczy

Wiele bym dała za to, żeby się śmiał

Bo mi chłopaka bardzo żal

Na świecie barwny kwiecień idzie przez park

A wieczór taki uroczy

Kwiaty od mego chłopca tulę do warg

Ale na inny czekam dar

Miłość jak wino uderza do głów

Niesie nam życie bez trosk i bez wad

Wchodzi do serca jak noc po złym dniu

Żeby odmienić nam świat

Miłość jak wino uderza do głów

Trzeba jej pragnąć i pić aż do dna

Więc się zakochaj i o niej mi mów

Nim ją kto inny mi da

Weselej z przyjacielem zmieniać swój czas

Patrzeć na niebo wysokie

Na czarnym firmamencie szukać swych gwiazd

Wróżyć co w życiu czeka nas

Gdy słońko ponad łąką złoty swój krąg

Schowa za białym obłokiem

To wtedy zawsze znajdę ciepło twych rąk

I nasz przyjazny, wspólny dom

Miłość jak wino uderza do głów

Niesie nam życie bez trosk i bez wad

Wchodzi do serca jak noc po złym dniu

Żeby odmienić nam świat

Miłość jak wino uderza do głów

Trzeba jej pragnąć i pić aż do dna

Więc się zakochaj i o niej mi mów

Nim ją kto inny mi da

Miłość jak wino uderza do głów

Niesie nam życie bez trosk i bez wad

Wchodzi do serca jak noc po złym dniu

Żeby odmienić nam świat



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych